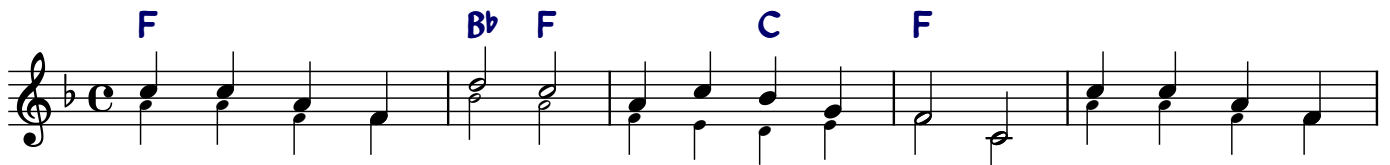
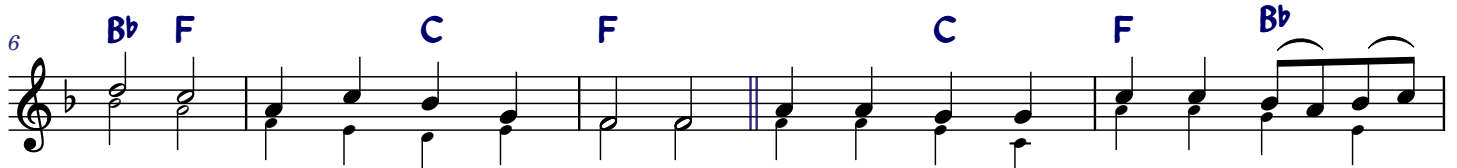


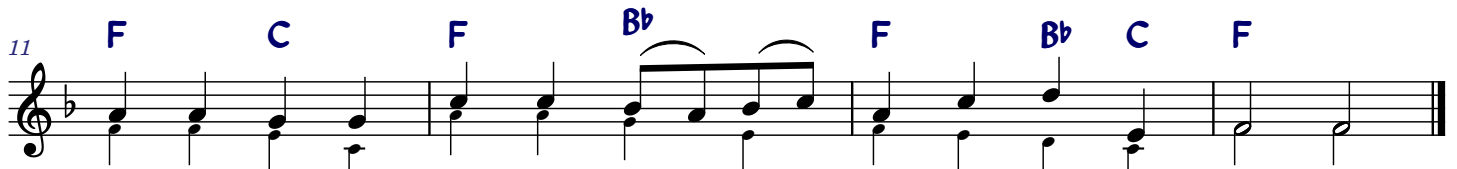
Z NIEBA WYSOKIEGO



Z nie - ba wy - so - kie - go Bóg zstą - pił na zie - mię, a - że - by do
Zni - ża swój Ma - je - stat Król ca - ła - go świa - ta, o - pu - szcza tron
Mie - ści się we źło - bie Nie - o - gra - ni - czo - ny, w pie - lu - szki spo -
Po - śpiesz więc grze - szni - ku, Dzie - ci - na Cię wzy - wa, ła - twy masz do
Zba - wie - nie jest two - je w rę - ku tej Dzie - ci - ny, proś ty - lko ze



nie - ba wy - wiódł ludz - kie ple - mię. Bie - rze o - so - bę Dzie - ci - i - ny - y,
nie - ba, a z ludź - mi się bra - ta. Bóg nie - zmie - rny, w żło - bku ma - a - ty - y,
wi - ty, na sia - nku źło - żo - ny. Choć Mu zi - mno, nie na - rze - e - ka - a,
szo - py przy - stęp, gdzie spo - czy - wa. Wszak nie gro - zi a - ni ła - a - je - e,
łza - mi, od - pu - ści ci wi - ny. Patrz, na rącz - kach ma po - wi - i - cie - e,



o - pła - ku - je ludz - kie wi - i - ny - y, Syn Bo - ga je - dy - ny.
za - po - mi - na Bó - stwa chwa - a - ty - y, by świat zba - wił ca - ły.
chę - tnie cier - pi dla czo - wie - e - ka - a, też po - kut - nych cze - ka.
a - le rącz - ki ci po - da - a - je - e, od - mień o - by - cza - je.
ka - rać nie mo - że, bo dzie - e - cię - ę, ty - lko da - wać ży - cie.

